

KRONIKA Nadbużańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69 — TEL. No 6

Administracja czynna co tydzień
przez niedziel i święta
od 10 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 70 gr.
kwartalnie 2 zł.
rocznie 8 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 150 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

RESZTYTUCJA SAMORZĄDU W CHEŁMIE

Jeszcze o F. O. M.

Wybrani przez Nową Radę Miejską na pierwszym posiedzeniu p.p. Olgierd Gordziałkowski (prezydent) i Franciszek Pawlak (wiceprezydent) zostali zatwierdzeni na swych stanowiskach przez władze nadzorcze, oraz wezwani do p. Wojewody dla złożenia przysięgi służbowej.

Z chwilą zatwierdzenia i złożenia przysięgi przez gospodarzy miasta, wybranych przez przedstawicieli społeczeństwa (Radę) kończą się komisyjne rządy, przejściowe. a zaczyna zwykłe normalne życie samorządu miejskiego. Panowie Gordziałkowski i Pawlak odpowiadają teraz będąc nie tylko przed władzami nadzorczymi, ale i przed przedstawicielami społeczeństwa.

Jak się dowiadujemy, p. Prezydent Gordziałkowski w zrozumieniu tej zmiany i w celu jaknajszerszego rozporeczenia normalnego okresu swej pracy jako elekt społeczeństwa, już w środę 10 b.m. zwołuje pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej. Na posiedzeniu tym zostanie niejako zamknięty dotychczasowy stan rządzenia miastem przez złożenie szczegółowego sprawozdania z dokonanych prac. Następnie zostanie wygłoszone przez p. Prezydenta exposé, w którym zostanie szczegółowo omówiony plan przyszłej gospodarki miastem na czas przynajmniej pięcioletni, czyli na czas kadencji nowo wybranej Rady Miejskiej.

Również na tym posiedzeniu będzie przedstawiony całkowity preliminarz budżetowy miasta na rok 1935/36.

Pozatem zostanie omówiony cały szereg spraw aktualnych z życia samorządu miasta.

Program bardzo obszerny, dowodzący, że p. Prezydent Gordziałkowski w szybkim tempie na całym froncie przechodzi z dawnej, rządowo-komisarycznej pozycji na szeroki front samorządowo-społeczny.

Że p. Prezydent Gordziałkowski zwraca się mocno frontem ku społeczeństwu, dowodzi jeszcze i ta okoliczność, iż pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się nie w szczupłej salce Rady Miejskiej, lecz w sali Teatru Miejskiego. Na posiedzenie to zostaną wydane, każdemu, kto (pierwszy) się zwróci o to do Magistratu, zgóra 200 bilatów wejściowych. Idzie widać p. Prezydentowi o to, aby nie tylko p. radni i radne, interesowali się

gospodarką naszą ogólną, ale o to, by cały szeroki ogół mógł mieć dostęp dla oka i ucha. Aby każdy świątliwy obywatel miał możliwość dowiedzieć się i zainteresować, co i jak się w mieście za jego i innych obywateli pieniądze robi.

W historii samorządu miejskiego w Chełmie otwiera się nowa, nie zapisana dotąd karta.

Zapisywać ją będzie Prezydent, a następnie kolegium, składające się z Prezydenta, jego zastępcy i ławników, zwane Magistratem, no i wreszcie Rada Miejska. Obywatela mają nie tylko

obowiązek dostarczyć ku tej pracy środków materialnych, ale jednocześnie mają i prawo wglądać w jakość tej pracy, by wrazie potrzeby móc wyrazić swą wdzięczność lub sprzeciw.

Idzie tylko to, by o tem prawie pamiętali i by się naprawdę interesowali samorządem, znali jego faktyczny stan.

Okazja po temu jest, Prezydent miasta bowiem uważa, że nie ma nic do ukrywania, lecz przeciwnie ułatwiać zamierza obywatelom zainteresowanie samorządem.

NASZA ODPOWIEDŹ

W numerze 7 z dnia 25 listopada r. b. tygodnika akademickiego „Dekada” ukazał się artykuł p. t. „Chełm i Kamena”. W artykule tym tygodnik regionalny został ochrzczony mianem podłego i chyba najgorszego pisma na terenie Rzeczypospolitej. „A wszystko to dzięki polemicznym artykułom na temat wartości artystycznej poetyckiego miesięcznika „Kamena”. I Kurjer Poranny z dnia 4 grudnia b.r. zamieścił notatkę p. t. „Kamena”, nie szczędząc z wyżej wymienionych powodów swych złośliwych uwag na temat „Kroniki Nadbużańskiej”.

Po pierwsze sprostować należy, że Chełm, posiadający swą historię i tradycję w pracy kulturalno-oświatowej, jako miasto powiatowe, liczące 30,000 mieszkańców, nie jest bynajmniej 100 proc. prowincją, choćby właśnie dlatego, że ma ludzi ambitnych i wytrwałych, którzy redagują „Kamena” i „Kronikę Nadbużańską” i zarówno z jednej jak i z drugiej strony wkładają maksimum pracy zupełnie bezinteresownie. O ile „Kamena” jest albumem poetyckim, w którym reprezentowani są wszyscy młodzi poeci z całego kraju, o tyle „Kronika Nadbużańska” jest jedynym tygodnikiem, poruszającym zagadnienia polityczne społeczne i gospodarsze swojego regionu. Towarzystwo Przyjaciół Kultury, walczące z niesłychanymi trudnościami

przy wydawaniu „Kroniki Nadbużańskiej” grupujące sporo miejscowej inteligencji, ma na celu szerzenie kultury i uspołecznianie obywateli. Szanując poglądy jednostek i wolność słowa, w imię pogłębienia prawdy udziela miejsca na łamach swego pisma wszystkim, którzy, mając indywidualne poglądy na pewne zagadnienia, chcą się podzielić niemi ze społeczeństwem.

Mimo krytycznych i złośliwych uwag zarówno tygodnika „Dekada” jak i Kurjera Porannego, T-wo Przyjaciół Kultury w Chełmie, będzie niezmiennie w dalszym ciągu swój tygodnik regionalny wydawać dla owych „inteligentnych snobów”, których zdaniem autora artykułu „Dekady” jest w Chełmie 50 proc. Pytanie tylko: skąd takie dane statystyczne? W obawie, aby przeciwnicy i krytycy „Kroniki” nie zdezorientowali się w potrzebie jej wydawania, staramy się stale szeregiem artykułów przekonać, że tygodnik regionalny jest pismem niezbędnym dla regionu chełmskiego, mającym na celu odzwierciedlać życie intelektualne i społeczne naszego terenu we wszystkich jego przejawach. W obronie kultury miasta musimy zabrać głos, że Chełm nie zasługuje na miano prowincjonalnej dziury zaludnionej kulturerą, a przeciwnie był i jest ośrodkiem, promieniującym kulturą i oświatą na okolicę.

Wielokrotnie na łamach „Kroniki Nadbużańskiej” omawialiśmy sprawę Funduszu Obrony Morskiej. Zdawałoby się, że cały szereg artykułów i odezw skierowanych do społeczeństwa należycie już oświecił i zrozumienie tych spraw w umysłach najszerszych mas wydać pożądaną rezultaty.

Niestety, nawet prawdy wielkie i bezsporne, wysuwające się na czoło zagadnień, dotyczących naszej egzystencji i przyszłości, nie przyjmują się tak łatwo i z trudem przenikają do umysłów biernych i apatycznych, dla których istnieje tylko ponura i beznadziejna terzniejszość, a niema w nich energii i woli dążącej do budowania lepszego przyszłości.

Rezultat zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej nie dał dotychczas spodziewanych wyników. Przewidywana bardzo skromna suma 7,000,000 zł. z całej Polski nie osiągnęła nawet połowy wymienionej kwoty. Powiat chełmski wraz z miastem włożył do dnia 1 grudnia r. b. 9231 zł. Do projektowanych 36000 zł. jak widzimy jeszcze bardzo daleko.

Dalacy jednak jesteśmy od pesymizmu i opuszczania rąk. Wiemy, że usilną pracą i wytrwałą przebudowaniem umysłowości naszego społeczeństwa przełamiemy wreszcie bierność i indolencję, porwemy masy do czynu i zaprzęgniemy wszystkich obywateli do budowy wielkiego i jaśniejszego jutra.

Sygnalizując nam, że sąsiednie powiaty rozpoczęły bardzo energiczną akcję nad realizowaniem Funduszu Obrony Morskiej, osiągając znaczne rezultaty i wyprzedzając powiat chełmski. Nie wolno nam pozostać w tyle w tym szlachetnym wysiłku nad budową wielkości Państwa. Niech nam nie mówią rozmaici panowie, że ich nie stać na spełnienie obowiązku obywatelskiego w formie złożenia datku na F.O.M., bo takie stawianie sprawy nazwiemy po imieniu sobkowstwem, egoizmem i świadomością złą wolą. Stać nas na teatry, restauracje, kina, stoliki do kart i t.p., tembardziej stać nas na datki na F.O.M. Podkreślamy to tem mocniej, że większe zrozumienie dla F.O.M. znajdujemy na wsi, jak w samem mieście. Rzućmy pytanie, ilu w mieście jest nawet spośród najbogatszych obywateli takich, którzy złożyli ofiarę na F.O.M.? Jaki jest udział szerszych warstw obywatelskich w zbiorce na

Zapisz się na członka T-wo Przeciwgruźliczego

F.O.M.? A przecież większość obywateli takich jak kupcy, przemysłowcy żyją z morza i cała ich przyszłość i dobrobyt jest ściśle z morzem związany. Nawet ziemianie powiatu chełmskiego, o ile nam wiadomo, dotychczas w zbiorce na F.O.M. nie partycypowali. Czyżby krótkowzroczność i brak zrozumienia własnego interesu aż tak głęboko zakorzeniły się nawet wśród warstw, od których należałoby się spodziewać innego, zrozumienia tych spraw?

Odzew na apel nasz do społeczeństwa w sprawie składania papierów wartościowych na F.O.M. był zdumiewający, a zarazem napawający nas otuchą i głęboką wiarą, że praca nasza jest zbożna.

Pierwszymi obywatelami, których nazwiska wymieniamy z głęboką czcią, którzy złożyli swoje obligacje Pożyczki Narodowej na F.O.M. są ludzie biedni i ludzie pracy p.p. Jacheć, Chmielewski i Wleklík, pozatem kilka osób spośród pracującej inteligencji również zadeklarowało swoje obligacje na F.O.M.

A gdzie jest udział w tej akcji obywateli zamożnych, obywateli dla których tego rodzaju ofiara będzie tylko drobnym spełnieniem obowiązku obywatelskiego? Czyż zawsze cały ciężar poczynić społecznych ma spadać na barki tych najbiedniejszych t.j. pracującej inteligencji, robotników, rzemieślników i chłopów? Z tym stanem rzeczy trzeba skończyć. Na F.O.M. muszą składać wszyscy, nie tylko

owa najofiarniejsza część społeczeństwa wyżej wymieniona. Sklepy i przedsiębiorstwa winny zaopatrzyć się w tabliczki, że firma płaci na F.O.M. i w takich przedsiębiorstwach firmach społeczeństwo powinno się zaopatrywać w potrzebne artykuły. Póki głębokie zrozumienie spraw obrony morskiej nie przeniknie mózgów i nie zapadnie głęboko w duszę, byłby to jeden ze środków wychowawczych, wdrażający obywateli do spełniania nakazów, wypływających z moralnych przesłanek życia społecznego.

Mogli Szwedzi, których jest zaledwie 6000 zgórą, zebrać w przeciągu roku 8 milionów dolarów na budowę pancernika „Sverige”, to czyż nie wstyd nam, 32 milionowej masie, chociaż od Szwedów jesteśmy ubożsi, że nie zdobyliśmy się na zebranie 7 milionów złotych? Czas skończyć z biernością i apatią. Musimy powiedzieć sobie wszyscy bez wyjątku, że płacenie na Fundusz Obrony Morskiej uważać będziemy za nasz pierwszy obowiązek obywatelski. Gdyby tylko 10 milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej złożyło po 1 zł. na rok, dałoby to w sumie 10 milionów złotych, a nas stać na więcej. Musimy więc zdobyć się na ambicję i wykręcać w sobie dumę Narodu Wielkiego, zdolnego do budowania swej przyszłości własnymi rękami.

Jan Szybowski
Przewodniczący Sekcji F.O.M.
w Chełmie

Z życia Polskiego Klubu Społecznego w Chełmie

W dniu 5 grudnia b. r. o godz. 18-ej w sali Klubu Społecznego odbyło się Walne Zebranie Członków Klubu. Obecnych było 130 osób, co jest dowodem niebywałego dotychczas zainteresowania się społeczeństwa pracą i losami Klubu.

Zebraniu przewodniczył p. Starosta Woronowicz, protokołował p. sędzia Lipiec.

Życzliwy nastrój obecnych na sali pozwolił w nadzwyczaj miłym nastrój przeprowadzić obrady. Sprawozdań z działalności dotychczasowego Zarządu wysłuchano z uwagą, udzielając absolutorium ustępującemu Zarządowi i wyrażając serdeczne podziękowanie za wykonane prace.

Przez aklamację wybrano nastawiskiego prezesa Zarządu p. A. Ziemskiego, który dotychczas z całym zaparciem pracami Klubu kierował.

Następnie Komisja Matka, w skład której weszli: p. starosta Woronowicz, p. płk. H. Kreiss, p. inż. Frankiewicz, p. pułk. Jasiński i p. prezydent miasta O. Górdziakowski, przedstawiła listę członków Zarządu, która przez zebranych została przyjęta głośnie i oklaskami.

W skład nowego Zarządu weszli: p. płk. Chylewski, p. inż. Frankiewicz, p. T. Zipser, p. prokur. Brokopowicz, p. dyr. Matuszewski, p. mjr. Zurawski, p. kpt. Witkowski, p. sędzia Lipiec, p. sędzia Brajczewski, p. dyr. Jakubowicz, p. dr. Sagatowski, p. Lakutowicz, oras panie: starościna Illukiewiczowa i kapitanowa Winterowa. Do Komisji Rewizyjnej wybrano p. płk. Czarnka, p. mgr. Dziemskiego i p. Ulejczyka.

Skład nowego Zarządu gwarantuje bezwzględnie, że prace w Klubie Społecznym potoczą się jaknajpomyślniej, że życie towarzyskie i społeczne miasta skupi się w murach miłego budynku Klubu, że Chełm nareszcie będzie miał placówkę poważną, miłą i pożyteczną.

Należy więc życzyć ludziom pracy i dobrej woli, którzy obecny Zarząd Klubu stanowią, by na trudnym posterunku wytrwali, a w wynikach swej pracy znaleźli zasłużoną nagrodę za podjęty obowiązek społeczny.

Uczestnik zebrania.

Złota lista

Na apel Ligi Morskiej i Kolonjalnej o składanie obligacji Pożyczki Narodowej na Fundusz Obrony Morskiej odpowiedzieli cynam obywatelskim ludźmi, których nazwiska stanowią będą złotą listę naszej organizacji.

Aleksander Chmielewski	200 zł.
Franciszek Wleklík	100 zł.
Tomasz Jacheć (dozorca aresztu miejskiego)	50 zł.
Jan Doroszewski z Rejowca	100 zł.
Grzegorz Dziemski	250 zł.

Ze czcią chylimy głowy przed wielkością ich czynu ofiarnego, który oby jaknajliczniejszych znalazł naśladowców.

Zarząd obwodu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Chełmie

Dni przeciwozbrojenia

Sw. Mikołaj na ulicach Chełma — Odczyty — Akademia w K. P. W. — Zbiórka uliczna — podwieczorek u „Sim’a”.

W ubiegłą niedzielę rozpoczęły się w Chełmie „Dni przeciwozbrojenia”, które rokrocznie obchodzone są w tym czasie na terenie całej Rzeczypospolitej.

O godz. 10 rozpoczęły się nabożeństwa za pomyślność imprezy w kościołach wszystkich wyznań (w Synagodze odbyło się nabożeństwo w sobotę). W kościele Marjackim na Górze wygłosił kazanie ks. proboszcz Jakubiak, nawołując do walki z niewidzialnym wrogiem, jakim jest gruźlica, poczem z Górki Katedralnej, poprzedzony orkiestrą Kolejowego Przysposobienia Wojskowego wyruszył samochód, udekorowany zielenią, na którym jechał św. Mikołaj i inne stwory leśne, rozrzucające ulotki propagandowe. Przejeżdżając przez miasto samochód zatrzymał się przed kościołem Rozesłania Apostołów, gdzie do wychodzących z kościoła tłumów przemówił prezes Komitetu „Dni przeciwozbrojenia” Dr. Białowiejski. Następnie wraz z tłumem ciekawych ruszono ulicami Lubelską, Obłotką i Kopernika do kina „Corso”, gdzie prezes Chełmskiego Towarzystwa Przeciwozbrojenia Dr. Teofil Gniazdowski wygłosił odczyt propagandowy, ilustrowany przeźrocami. Sala „Corso” była wypełniona po brzegi. Także sam odczyt dla obywateli wyznania mojżeszowego wygłosił w żargonie Dr. Feldman o godz. 19-ej w sali Orensztejna przy ulicy Lubelskiej № 53.

Komitet zwraca się za naszym pośrednictwem do gmin i organizacji na terenie pow. Chełmskiego, aby organizowały obchody i odczyty i gotów jest służyć prelegentami. W sprawach tych należy się zwracać do Dr. Czarkowskiej, przewodniczącej sekcji odczytowej (ul. Narutowicza 14 w godz. 12 — 13 i 17 — 18) lub do prezesa Komitetu Dr. Białowiejskiego (ul. Słowackiego 2 — w godzinach 15—17).

W dalszym ciągu programu w sobotę dn. 15.XII. odbędzie się o godz. 16 pokaz przychodni przeciwozbrojenia, a wieczorem o godz. 20-ej Akademia w Salach K. P. W. na którą złożą się: Odczyt, część koncertowa, oraz obrazek sceniczny St. Kiedrzyńskiego: p.t. „Zareczyny pod kulami” odegrany przez zespół dramatyczny K. P. W. W antraktach przygrywać będzie orkiestra kolejowa. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. — można nabywać wcześniej u członków Komitetu. Radzimy pośpieszyć się, gdyż wobec szczupłości sali Ogniska ilość ich jest ściśle ograniczona.

W niedzielę dn. 16 XII w godzinach rannych odbędzie się zbiórka uliczna, a o godz. 17-ej podwieczorek w kawiarni „Sim” — Mieszkańcy naszego miasta rozumieją dobrze znaczenie walki z gruźlicą, więc nie wątpimy, że spotkamy się wszyscy: W sobotę w K. P. W. a w niedzielę u „Sim’a”.

Sprawozdanie z ogólnego Zjazdu Delegatów

Kół. Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powszechnych

W dniu 9 grudnia b. r. odbyło się w szkole № 1 w Chełmie Walne Zgromadzenie delegatów Kół Tow. Pop. Bud. Publ. Szk. Pow. z obwodu szkolnego chełmskiego. Na zebraniu obecny był prezes Komitetu Okręgowego p. sędzia Lelek, p. dyr. Wojnar jako prezes Komitetu Obwodowego p. insp. Pikulski jako wiceprezes Komitetu Obwodowego oraz 19 delegatów Kół.

Zebranie zajął p. dyr. Wojnar, przewodniczył p. nacz. Zaborowicz. Istotnymi punktami zebrania były: 1. referat p. sędziego Lelka o obecnej sytuacji szkolnictwa pow., o zadaniach T.P.B.P.S.P. na tle potrzeb obecnych oraz o dotychczasowym dorobku tegoż Towarzystwa; 2. sprawozdanie z rocznej działalności Komitetu obwodowego oraz plan pracy na najbliższy rok; 3. wybory nowego Zarządu Komitetu Obwodowego.

P. sędzia Lelek zaznaczył, iż takty zaliczenia T.P.B.P.S.P. przez Radę Ministrów do towarzystw wyższej użyteczności świadczy o doniosłych celach tej instytucji oraz o jej chlubnym dorobku.

Jednocześnie dodał, iż obwód szkolny chełmski wpłacił po dzień 8.XII. b. r. do Komitetu Okręgowego 18788 zł. 77 gr. Kwota ta wróciła z nadwyżką, gdyż obwód otrzymał na cele budowlane 22000 złotych.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Obw. złożył wiceprezes p.

insp. Pikulski. Ze sprawozdania dowiadujemy się, iż na terenie obwodu szkolnego istnieje 66 Kół T.P.B.P.S.P., liczących 1920 członków zwyczajnych oraz 25 dożywników. W ciągu rocznego istnienia Komitetu Obwodowego prowadził poza akcją organizacyjną i propagandową, również akcję budowlaną. Projekt budowy opracowany był na początku b. roku i obejmował 3 lata. Z braku dostatecznej ilości funduszy plan pierwszego roku nie został całkowicie zrealizowany, jednakże przy finansowej pomocy Towarzystwa zdołano oddać do użytku 20 sal szkolnych, 3 mieszkania dla kierowników, 1 kancelarię i 1 pokój na pomoce naukowe. Subsydowano budowę w ośmiu punktach. W sezonie budowlanym w roku 1935 przewiduje się budowę w 10-ciu punktach (5 w powiecie chełmskim i 5 w powiecie Włodawskim). W każdym jednakże wypadku pomoc finansowa Towarzystwa uzależniona jest od pomocy miejscowego społeczeństwa oraz czynników samorządowych do zagadnienia budowy szkoły.

Rozbudowa Towarzystwa wgląd i wszere jest również w programie Komitetu Obwodowego. Pomyślny rozwój Towarzystwa poprowadzi nadal budownictwo szkół pow. po właściwej drodze.

Następnie dokonano wyborów nowego Zarządu w następującym składzie: pp. dyr. Wojnar — pre-

zes, insp. Pikulski — wiceprezes, Kozłowska — sekretarz, członkowie Zarządu pp.: mjr. Wojtar, kier. Portyka i wójt Domino.

Reasumując wyniki dotychczasowej pracy, Walne Zgromadzenie delegatów stwierdza, iż są one pomyślne i wyraża podziękowanie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób współpracowali z To-

warzystwem bądź w ciągu całego roku, bądź w okresie Tygodnia Szkoły Pow., a w szczególności Komitetowi Tvg. Szk. Pow. w Chełmie i we Włodawie.

Dodać przytem trzeba, iż w okresie Tvg. Szk. Pow. obwód chełmski zajął pierwsze miejsce w akcji zbiórkowej na terenie Okręgu.

VII Powszechne Jesienne Zawody Strzelecko-Lucznicze

Komisja Kwalifikacyjna VII. Powsz. Jesiennych Zawodów Strzelecko-Lucznich odbyła się w dniu 4-go do 15-go listopada 1934 r. organizowanych przez Powiatowy Komitet W. F. i P. W. i Komendę Związku Strzeleckiego pow. Chełm na swem posiedzeniu w dniu 6-go grudnia br. w obecności p. Starosty Woronowicza pod przewodnictwem p. inż. Starzyńskiego Czesława ustaliła miejsca i przysłała tytuły mistrzów w strzelaniach indywidualnych i zespołowych następująco:

Strzelanie indywidualne Bz. Kraj. 6.

I m. Sknurzył Czesław, K. P. W. Chełm 188 pkt. Mistrz pow. Chełm na rok 1934.

II m. Borowicz Mieczysław, K. P. W. Chełm, 188 pkt. Vice-Mistrz pow. Chełm na 1934 r.

III m. Wunderlichowa Hanna, Zw. Strzel. Chełm, 188 pkt. Mistrz pow. Chełm Zw. Strzel. 1934.

IV m. Greniuk Kajetan, Zw. Strz. Dorohusk, 181 pkt. Vice-Mistrz pow. Chełm Zw. Strz. na 1934.

V m. Wawrzyński Zygmunt, K. P. W. Chełm, 181 pkt.

VI m. Rzewuski Tadeusz, Państw. Gimnazjum Chełm, 181 pkt.

VII m. Lejman Włodzimierz, K. P. W. Chełm, 180 pkt.

VIII m. Kot Kazimierz, Zw. Strz. Cyców, 179 pkt.

IX m. Budzyński Jerzy, Zw. Strz. Chełm, 177 pkt.

X m. Starzyński Marcin, Państw. Gimnazjum, Chełm, 177 pkt.

XI m. Erankiewicz Stanisław, K. P. W. Chełm, 176 pkt.

XII m. Hoppe Jan, Zw. Strzel. Dorohusk, 174 pkt.

XIII m. Sałęga Wiktor, Z. O. R. Chełm, 174 pkt.

XIV m. Krakiewicz Franciszek, Państw. Gimnazjum, 173 pkt.

XV m. Gądzyski Leon, K. P. W. Chełm, 173 pkt.

Strzelania zespołowe Bz. Kraj. 6. i Bz. Szk. 12.

I m. Zw. Strzelecki Cyców 1427 pkt. Zespół Mistrzowski Powiatu Chełm na 1934 r. w składzie: Zambrzycki Wiktor, Makara Wacław, Kot Kazimierz, Labryga Czesław, Gargol Kazimierz.

II m. Kolejowe P. W. Chełm — 1387 pkt. Zespół Wice-Mistrzowski Powiatu Chełm na — 1934 r. w składzie: Sknurzył Czesław, Borowicz Mieczysław, Lejman Włodzimierz, Gądzyski Leon, Budzyński Kazimierz.

III m. Związek Strzelecki Dorohusk 1374 pkt. w składzie: Greniuk Kajetan, Gołąb Jan, Derkacz Kazimierz, Górecki Wacław, Hoppe Jan.

IV m. Kolejowe P. W. Chełm — 1225 pkt.

V m. Kolejowe P. W. Chełm — 1213 pkt.

VI m. Towarzystwo Przyj. Z. S. Chełm — 1179 pkt.

VII m. Związek Strzelecki Depul-tycze 1172 pkt.

VIII m. Państw. Gimnazjum Chełm — 1157 pkt.

XI m. Związek Strzelecki Chełm 1153 pkt.

X m. Kolejowe P. W. Chełm — 1147 pkt.

Strzelania z łuku L. I.

I m. Smętkowski Aleksander Zw. Strzel. Cyców 104 pkt. Mistrz Łuczników pow. Chełm na 1934 r.

II m. Kabalancka Wanda, Semin. Nauczycielskie Żeń. Chełm, 90 pkt. Vicemistrz Łuczn. pow. Chełm na 1934 r.

III m. Maczewska Aniela Semin. Naucz. Żeńskie Chełm, 72 pkt.

Obecnie zawodów było zupełnie dobre. — Do strzelania zespołowych zgłoszono 19 zespołów po 8 miu strzelców — ukończyło strzelanie 17 zespołów. Do strzelania indywidualnych o Mistrzostwo Powiatu stawało 26 strzelców z terenu całego powiatu.

Strzelania były prowadzone na strzelniczy miejskiej i K. P. W.

W ciągu tygodnia propagandy strzelectwa od 4-go do 11-go listopada b. r. zdobyło odznak III-ej klasy 414, II-ej klasy — 19, 6-I-ej

klasy nsób. Ogółem startowało o Odznakę Strzelecką ponad 600 osób.

Na uwagę zasługuje tu masowy udział w strzelaniach o „O. S.” w Chełmie Hufców P. W. Seminarjum Żeńskiego i Męskiego, Gimnazjum, Szkoły Handlowej, Szkoły Rzemieślniczej i Kolejowego P. W. a na prowincji członków Związku Strzeleckiego. Na ogólną ilość zdobytych odznak strzeleckich na członków Zw. Strzel. przypada około 90 proc. Stwierdzamy fakt, że poziom strzelectwa na terenie Chełma i powiatu od ubiegłego roku znacznie się podniósł.

Obecnie strzelcy opuszczają strzelnice, rezygując z broni precyzyjnej zadawając się się jedynie strzelaniem pokojowym z wiatrówek i strzelaniem nabojem ćwiczebnym, by nie wypaść z formy i na zawodach wiosennych godnie bronić honoru strzeleckiego.

Sw. Mikołaj wśród dzieci.

Byłam świadkiem przemilej uroczystości w dniu 9 grudnia r. b. w budynku parafialnym Kościoła Marjackiego w Chełmie.

W dużej czystej sali zebrali się mec. osób, oczywiście w większej liczbie dzieci niż dorosłych.

Pod troskliwym nadzorem rodziców i członków Komitetu Organizacyjnego grzecznie czekała dziatwa na rozpoczęcie przedstawienia.

Podniesiona kurtyna odsłoniła wnętrze skromnej scenki, przedstawiającej las, po którym przesunęły się barwne postacie zajączków i wiewiórek, lisa, wilka, żabki, sroczki, muchomorow, aniołków i djabełków, światełków i innych przedziwnych baśnianych istot. Święty Mikołaj, poważny, z siwą brodą, jakby z obrączką z dęty, chwalił, ganił i pouczał ludek leśny, a dziarskie krakusy tańczyły żwawo, przyspiewując i przytupując do taktu.

Slicznie wypadły deklamacje wstępne małych dzieci, takich odważnych i śmiałych na scenie.

Całość dała miłe wrażenie słonecznej bajki, rozjaśniając uśmiechem szczęścia oczy dzieci, a blaskiem

pogody i wypoczynku smutne oczy spracowanych rodziców.

Obdarzona bułeczkami i ciastkami dzieciarnia z żalem opuszczała jasną salę, w której się tylu napatrzyła cudownościami.

Należy podkreślić, że główną zasługę ponosi tu Towarzystwo Miłosierdzia z p. Denkiewiczową na czele, że kilkadziesiąt dzieci najbardziej potrzebujących zobaczyło widowisko za darmo, że wiele spośród pań z Towarzystwa Miłosierdzia przygotowało własnym kosztem słodkie upominki, dając dzieciom złudzenie, że Sw. Mikołaj w najcięższych chwilach schodzi w promieniach szczęścia z nieba.

Oby więcej ludzi, zechciało swoją pracą i ofiarnością zbliżyć jasne niebo ku małym płowym główkom biednych polskich dzieci.

Tani nowy środek usuwa z korzeniem
ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY
Środek na szczury i myszy
Radikalny środek na karaluchy
S. BIRNBAUM
Chełm, ul. Łubelska 36

Podał Dr. TEOFIL GNIAZDOWSKI
prezes T-wa Przeciwgruźliczego w Chełmie

Z ruchu Przeciwgruźliczego

Koniec roku 1933 przeszedł pod znakiem walki z gruźlicą. Szereg uroczystości i obchodów przeciwgruźliczych jubileuszowych złączył się w tym czasie z V-ym Ogólnopolskim Zjazdem Przeciwgruźliczym. Już 1-go grudnia rozpoczęły się w całej Polsce dorocznym zwyczajem „Dni Przeciwgruźlicze”, poświęcone nie tylko zbieraniu nalepek na walkę z gruźlicą, lecz przede wszystkim propagowaniu wśród najszerszych warstw społeczeństwa konieczności zwalczania tej choroby społecznej.

2 grudnia w Państwowym Zakładzie Higieny odbyło się uroczyste otwarcie specjalnej pod nazwą „Walczmy z gruźlicą”. Wystawa poświęcona była zarówno historii walki z gruźlicą w Polsce, jak obecnemu stanowi, oraz wytwórczości krajowej w tej dziedzinie. Wystawa niewątpliwie przyczyniła się w znacznym stopniu do uświadamienia społeczeństwa w kierunku zwalczania gruźlicy. Dzień 8 grudnia poświęcony został obchodowi 25-cio lecia działalności Warszawskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego, a dnia 9 grudnia rozpoczął się V Ogólnopolski Zjazd Przeciwgruźliczy i dotyczył nowych metod rozpoznawania bakteriologicznego gruźlicy. Przed rozpoczęciem naukowych obrad Dr Stefan Rudzki wygłosił przemówienie poświęcone

jeszcze jednemu jubileuszowi społecznemu mianowicie 25 leciu sanatorium dla chorych piersiowych w Rudce pod Mrozami. Inicjatorem był tu znakomity lekarz Warszawski Dr Teodor Dunin. Mówca podał stopniowo rozwój tego sanatorium i jego doniosłe znaczenie dla niezamierzalnej Inteligencji. Ze zjazdów jakie się odbyły w Warszawie w roku 1934, na szczególną uwagę zasługuje 9-ty Międzynarodowy Zjazd Przeciwgruźliczy w dniach od 4—6 września pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej profesora Ignacego Mościckiego.

Ponieważ Zjazd ten, jako Zjazd Międzynarodowy zasnaczył się nie tylko na polu naukowym, lecz i na polu społecznym, należy jemu poświęcić specjalną uwagę. W inauguracyjnym przemówieniu Min. Opieki Społecznej Pałowski powiedział:

„Polska w dziedzinie walki z gruźlicą, w szeregu Państw zajmowała niepoślednie miejsce i zawsze starała się w dziedzinie tej przodować. Rząd Polski wykazał i wykazuje obecnie wielkie zainteresowanie w zwalczaniu gruźlicy przez powołanie specjalnych organizacji przeciwgruźliczych, oraz wywarcie nacisku na samorządy i instytucje społeczne w kierunku podejmowania akcji Przeciwgruźliczej. W dobie kryzysu, w okresie zmniejszonych wydatków budżetowych pozycję na walkę z gruźlicą nie zostały zmniejszone”.

Następnie, owajając program obrad kongresu; Wiceminister Dr Piastrzyński wspominał, że obejmuje on trzy zagadnienia: O zmienności biologicznej zarazka gruźliczego, o postaciach

gruźlicy kostno-stawowej i ich leczeniu i o użytkowaniu przychodni przeciwgruźliczych dla leczenia chorych na gruźlicę. Pan Wiceminister Piastrzyński zakończył swe przemówienie wezwaniem do wypowiedzenia nieubłaganej wojny największemu wrogowi ludzkości gruźlicy.

Z kolei zabrał głos Generalny Sekretarz Międzynarodowego Związku Przeciwgruźliczego Pan Bazanfon, następca zmarłego w miesiącu sierpniu r. b. profesora Leona Bernarda.

„Związek Międzynarodowy walki z gruźlicą — mówił Pan Bazanfon — to grupa ludzi dobrej woli, pragnąca zaprowadzić do tego wieku zelała więcej dobroci i ludzkich uczuć. Wita ona z podziwem te cudowne wyniki pracy w dziedzinie walki z gruźlicą. Jest to rękojmią przeważającego wpływu, który naród polski odegra niewątpliwie w przyszłości”.

Ostatni przemówienia profesora Bazanfon poświęcił — przeglądowi postępów w nauce o gruźlicy. „Mam nadzieję — zakończył mówca — że wkrótce nadejdzie dzień w którym zwyciężymy nieśmiertelnego wroga ludzkości — gruźlicę”.

Po zakończeniu części oficjalnej referat pod tytułem „Zmienność biologiczna zarazka gruźliczego” wyłożył Decent Dr Leon Karwacki.

Założeniem podstawowym autora jest, że prątek gruźlicy kwasoodporny stanowi tylko jedno z ogniw cyklu rozwojowego prątka gruźliczego, poza którym istnieją inne jeszcze postacie. Prątek gruźlicy jest rozwojową postawą grzybka (streptotryx)

(d c, n)

Poradnia wychowawczo-lekarska dla Młodzieży w Chełmie

otwarta w każdą sobotę od godz. 17-21 (5-ej do 9-ej p. p.) w OŚRODKU ZDROWIA ul. Narutowicza 14, II p.

Odczyt generała Zaruskiego

W dn. 17 XII. b.r. (poniedziałek) o godz. 20 ej w sali kina L.O.P.P. odbędzie się odczyt z wyświetleniem filmu, wygłoszony przez p. generała Marjusa Zaruskiego o ostatniej jego podróży po Bałtyku na jachcie „Temida I”

Ceny biletów od 20 gr. do 65 gr. Bilety można nabywać wcześniej w Biurze L.M.K. Chełm Lwowska 9, lub w dniu odczytu przy kasie.

Czysty dochód przeznaczony na cele Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Ze względu na reprezentację miasta wobec delegata Zarządu Głównego LMK. w Warszawie, konieczna obecność jaknajlepiejszych warstw miejscowego społeczeństwa.

Święto 20-lecia Gimnazjum w Chełmie.

Komitet Wykonawczy Obchodu XX-lecia Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie zawiadamia, że w niedzielę dnia 16 grudnia r. b. odbędzie się w Gimnazjum zebranie w sprawie przygotowań do obchodu.

Wszystkich b. wychowawców i b. wychowanków Gimnazjum, do których nie dotarły osobiste zaproszenia Komitet Wykonawczy niniejszym uprzejmie prosi o przybycie na wymienione zebranie..

Żyd. Stow. Oświatowo-Kulturalne „Tarbut” w Polsce Oddział w Chełmie

Podaje wynik przeprowadzonej w dn. 19 listopada b. r. zbiórki publicznej w formie sprzedaży nalepek. Zbiórka dała brutto 131 zł. 80 gr. Po potrąceniu poniesionych wydatków w sumie 28 zł., zostało netto 103 zł. 80 gr. które Zarząd Stow. przeznaczył na udoskonalenie stanu higienicznego szkoły „Tarbut” w Chełmie.

Żyd. Stow. Oświatowo-Kulturalne „Tarbut” w Polsce Oddział w Chełmie.

Dodatek mieszkaniowy dla mężatek.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrzy skargę jednej z gmin, wniesioną przeciwko decyzji Kuratorium, które usunęło prawo nauczycielki — mężatki do dodatku mieszkaniowego. Na skutek tej skargi N. T. A. wyrokiem z dnia 15 października 1934 r. Nr. Rej. 3074/32 orzekł, że gmina, jeśli nie udowodni, że zaoferowała nauczycielce mieszkanie w budynku szkolnym, jest obowiązana wypłacić jej dodatek na mieszkanie, a okoliczność, że mieszka ona przy mężu, korzystającym z bezpłatnego miesz-

kania, służbowego, względnie pobierającym dodatek na mieszkanie jest dla sprawy bez znaczenia.

Opierając się na powyższym wyroku N. T. A. Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego wystąpił do Ministerstw: W.R. i O.P. oraz S.p.r.a.w. Wewnętrznych z memorjałem, domagającym się szybkiego uregulowania sprawy dodatku mieszkaniowego dla nauczycielek zameżnych.

Poznaj swój kraj.

Pod tem hasłem Związek Nauczycielstwa Polskiego organizuje w czasie wakacji letnich (w lipcu lub sierpniu) wycieczkę pociągiem z miejscami sypialniami na trasie: Warszawa, Gdańsk, Wielka Wieś, Łaskowice, Toruń, Poznań, Katowice, Cieszyń, Kraków, Zakopane, Krynica, Lwów, Borysław, Stanisławów, Zaleszczyki i Warszawa. Podróż odbywać się będzie przeważnie nocą — dnie przeznacza się na wycieczki. Miejsce około 300. Koszt wycieczki wraz z utrzymaniem wyniosł około 170 zł.

W wycieczce mogą wziąć udział nauczyciele i rodziny nauczycielskie.

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje od dnia 1 grudnia b. r. Kierownictwo Okręgu Warsz. Z. N. P. Warszawa, ul. Jul. Smulikowskiego (Dobra 6).

„Wróżba Cyganki czyli Wesele Basi” w Pławianicach

padkiem objaw życia kulturalnego w Pławianicach na przedstawieniu amatorskich zorganizowanym przy świetlicy szkolnej.

Na małej scenie przy ubogiej dekoracji prosto ale miło przedstawiono dzieje sielskiej miłości siostry Basi (Dudkówna Marja) do parobka Stacha (Mucha Piotr).

Mimo przeszkód zachłannej na majątek macychy Szymonowej (Krawiecka Anna), która koniecznie chciała wydać Basę za bogatego, ale starego owczarza Michała (Ruszczyk Aleks.) i mimo krętałów żyda Szmulę (Miziuk Piotr) prawdziwa miłość zwyciężyła.

Sprawdziła się wróżba starej cyganki (Biegalska) i pobłogosławiono związek Basi ze Stachem.

Gra i śpiewki mało jeszcze wyrobionych amatorów b. mała przy kądzieli i pełne werwy w weselu.

Ładna scena w obozie cygańskim i b. nastrojowa, z odczuciem oddana scena wróżby starej cyganki.

Prace świetlicowe i przedstawienie prowadził kier. szk. p. Biegalski i p. Biegalska.

Nadmienić tu należy, że Pławianice mają b. ładnie zorganizowaną spółdzielnię, należącą do „Społem”, a która obecnie ma około 18 tysięcy rocznego obrotu.

GOŚĆ

Na intencję Ofiarodawców...

W niedzielę 16 grudnia o godzinie 10-ej w kościele Marjackim na Górze odbędzie się uroczyste Nabożeństwo w intencji uproszenia Błogosławieństwa Bożego dla ofiarodawców na rzecz odbudowy Kościoła Marjackiego, na które zaprasza Komitet wykonawczy Odbudowy.

Jak widać ze sprawozdania szczegółowego, które Komitet rozstał wszystkim ofiarodawcom, nie brak w mieście i okolicy ludzi ofiarnych, do których potrafi dotrzeć energiczny Komitet Odbudowy. W tym roku akcja zbiórkowa przeniesła się poza teren naszego powiatu, na całe województwo, a nawet dalej.

To też z radością należy stwierdzić, że świątynia zupełnie zmieniła swój dotychczasowy wygląd zewnętrzny. Ale wewnątrz pozostało dotąd nietknięte. Dlatego też wszyscy ludzie, którym nieobojętny jest wygląd tej wspaniałej pamiątki lat dawnych, winni jeszcze się zdobyć na niejeden wysiłek, aby dopomóc do wykonania zamierzonych w roku przyszłym prac restauracji wnętrza kościoła. Mamy nadzieję, że mimo ciężkiej czasy, znajdzie się jeszcze dostateczna ilość ludzi ofiarnych, którzy choć skromnym groszem dopomogą do zbożnego dzieła.

Zdarzenia i wypadki

Trup przy moście.

W dniu 8 XII. b.r. o godzinie 8 rano w rzecę przy moście na drodze prowadzącej do wsi Ostrów gm. Rakolupy, został znaleziony trup 27-letniego Feliksa Suszyńskiego vel Zełgaja mieszkańca kol. Ostrów z raną postrzałową głowy. Na moście ujawniono 2 gilzy karabinowe, jedna z karabinu Austriackiego druga z rosyjskiego. Na podstawie wywiadu i szczegółowego dochodzenia ustalono, że zabójstwa dokonali Borys Kozłowski i Leonard Kozłowski mieszkańcy wsi Ostrów oraz Rola Stefan bez stałego miejsca zamieszkania, który w tym czasie przebywał w Kozłowskich. Przyczyną zabójstwa była zemsta za wydanie przez Suszyńskiego Kozłowskich, jako sprawców kradzieży popełnionej w swoim czasie w powiecie Krasnostawskim. Sprawców zabójstwa wraz z karabinami i latarką, którą zabrali Suszyńskiemu, przekazano władzom sądowym.

Sprawcy zabójstwa ś.p. Heleny Łączyńskiej ujęci

Sprawcami napadu rabunkowego i zabójstwa ś.p. Heleny Łączyńskiej okazali się Józef Szokaluk, Teodor Tymoszczuk i Aurelia Gajeczka mieszkańcy m. Chełma, którzy zostali ujęci i przekazani Władzom sądowym.

Podpalenie

Dnia 6 XII. br. w strzechę stodoły należącej do Marjanny Błaszczuk mieszkanki osady Sawin gm. Bukowa, nieznany sprawca założył wiecheć słomy przesycony naftą i podpalił. Na szczęście sąsiedzi w porę wybuch ognia spostrzegli i ugasili nie dopuszczając do szkody. Sprawcę podpalenia poszukuje policja.

Pożary.

W dniu 30 XI. b.r. we wsi Teodorów gm. Bukowa u Antoniego Łubkowskiego wybuchł pożar niszcząc dach na domu mieszkalnym. Straty 125 zł. Przyczyną pożaru wadliwe urządzenie komina.

W dniu 11 XII we wsi Chojnc-Nowe gm. Siedliszcze w zabudowaniach Jana Koperskiego oraz sąsiada Wojciecha Koperskiego skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar. Pastwą płomieni padły dwa domy mieszkalne, dwie stodoły i część sprzętów domowych.

W dn. 8 XII na strych domu Piotra Rymszuka we wsi Hniszów gm. Swierże nieznany sprawca podłożył tłacy się kawałek torfu w skutek czego wybuchł pożar, który w zarodku został przez sąsiadów stłumiony.

Kradzieże

Edward Lejman zam. w Chełmie przy ul. Hrubieszowskiej 2. zameldował w Policji, że Wacław Panasiuk zam. przy ul. Hrubieszowskiej 14 skradł mu żarówkę z latarki orientacyjnej, oraz z komórki kłódkę i 2 młotki.

Jankiel Lang zam. w Chełmie przy ul. Katowskiej zameldował, że przed kilku tygodniami ze strychu skradziono mu białą pościelową wartość 34 zł. O kradzież białiny podejrzewa jedną ze swych kuzynek.

Z niezamkniętej kuchni p. por. Prosta Edwarda zam. w Chełmie przy ul. Pierackiego 3 z kredensu skradziono zegar biurkowy, oraz gumowy ogrzewacz.

P. D-rowi Z. Białowiejskiemu zam. w Chełmie podczas bytności na sali parafialnej na Górze Katedralnej skradziono rękawiczki skórkowe wartości 6 zł

W nocy z 7 na 8 XII b.r. przez wydarce strzechy nieznani sprawcy dostali się do komory Piotra Ostapiuka w Hniszowie skąd skradli garderobę wartości 120 zł.

Niebezpieczna jazda z pijanym szoferem

W dn. 9 XII b.r. szofer autobusu Billński Paweł z Hrubieszowa będąc w stanie pijanym prowadził auto ulicami Chełma z nadmierną szybkością z silnie oświetlonymi reflektorami nie dając sygnałów, wskutek szybkiej jazdy zawadził o słup telefoniczny przy ul. Lubelskiej, i najechał na furmankę Icka Altbajma łamiąc koniowi nogę.

Do wynajęcia duży pokój o 4-ech oknach, słoneczny przy ul. Lubelskiej 78 u p. Brafman.

PRACOWNIA
BAKTERJOLOGICZNO-CHEMICZNA
D-r H. SELMY WILENKOwej
przyjmuje analizy krwi, mocz, kału, płwociny treści
żołądkowej i t. p.